



# Poznaj swoje korzenie



W 1972 r. w Związku Harcerstwa Polskiego powstał lubelski szczerp „Zawisza”. Został on założony przez hm. Michała Bobrzyńskiego. Był to Szczerp Drużyn „Nieprzetartego Szlaku” przy Zakładzie dla Głuchoniemych. Wkrótce nowe środowisko przyciągnęło znaczne ilości młodych ludzi, którzy chcieli służyć swą pomocą niepełnosprawnym. Po czterech latach szczerp liczył ok. 300 osób. Zastąpiła zatem konieczność zmiany systemu pracy i „Zawisza” opuściła mury Zakładu Głuchoniemych.


W 1977 r. został zarejestrowany jako szczerp środowiskowy przy Komendzie Hufca Lublin. Fakt kilkuletniej pracy w „Nieprzetartym Szlaku” spowodował, że szczerp znalazł się na marginesie uwagi władz chorągwiowych i hufcowych. Pozwoliło to na stworzenie własnych metod pracy opartych na doświadczeniach harcerstwa sprzed wojny. Przywrócono dawne nazewnictwo stopni, następnie przyszła kolej na powrót do tradycyjnego Prawa i Przyrzeczenia. W końcu podzielono środowisko na dwie odrębne struktury: żeńską i męską. Cały ten proces odbywał się w ramach ZHP. Jednocześnie trwała współpraca z Kościołem, a od 1979 r. z kręgami opozycji „Solidarnościowej”. Latem tego samego roku „Zawiszą” zainteresowała się

Służba Bezpieczeństwa. Poważnym „wykroczeniem” okazało się wybudowanie ołtarza polowego na obozie.

Znajdujące się pod presją PZPR i SB, władze chorągwiowe w 1980 r. zdecydowały się rozwiązać szczerp, nie informując o tym samych zainteresowanych. Dopiero w czerwcu tego roku, w momencie zgłoszenia się po dofinansowanie akcji letniej zawiszacy usłyszeli, że nie istnieją. A jednak tak nie było. Obozy zorganizowali za własne pieniądze, mimo że w świetle prawa byli organizacją nielegalną.

Jesienią 1980 r. doszło do spotkania instruktorów próbujących dokonać reformy istniejącego Związku. Większość opowiedziała się za wizją pozostania w ZHP i reformowania go od środka. Jednak przedstawiciele Lublina chcieli stworzenia własnej organizacji, która hołdowałaby dawnym tradycjom. Osamotniony Lublin nie podporządkował się woli większości. 25 kwietnia 1981 r. „Zawisza” opuściła ZHP, inicjując Niezależny Ruch Harcerski.

Dekret o stanie wojennym zawiesił działalność organizacji. W kilka dni po wybuchu stanu wojennego doszło do spotkania grupy instruktorów, na którym starły się dwie koncepcje: pierwsza żądała formalne-

go rozwiązania NRH i przejścia organizacji do podziemia, druga – za którą opowiadał się hm. Michał Bobrzyński – proponowała kontynuację pracy w formie duszpasterstwa. Drugą opcję odrzuciła znaczna część instruktorów. Pozostali spotkali się jeszcze raz 28 lutego 1982 r. w kościele oo. Jezuitów. Tam narodził się pomysł prowadzenia grup ministranckich metodą harcerską. Powstała Harcerska Służba Liturgiczna. W 1985 r. zmieniono nazwę z HSL na Harcerski Ruch Liturgiczny „Zawisza”. W 1989 r. przed „Zawiszą” stanął problem – powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Włączyć się? Ostatecznie zdecydowano się powołać do życia Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” – co nastąpiło 2 grudnia 1989 r. na I Sejmiku Instruktor-skim. Przewodniczącym SHK-Z został hm. Michał Bobrzyński. W kwietniu 1990 r. Sąd Wojewódzki w Lublinie dokonał rejestracji Stowarzyszenia. Data ta skończyła 8-letni okres nielegalnego działania Zawiszaków. Już w 1994 r. harcerki i harcerze wzięli udział w wielkim zlocie międzynarodowym Federacji Skautingu Europejskiego – Eurojam we Włoszech. 

Na podst. „Vademecum harcerki i harcerza”, pwd Cezary Kamiński, phm. Tomasz Kuc, Agencja Wydawnicza WTTPH S.A., Białystok 1993. Zdjęcia pochodzą z archiwum 3. Drużyny Lubelskiej.

